

Sygn. akt II KK 56/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie M. B.

skazanego z art. 278 § 1 w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 19 marca 2015 r.,

kasacji obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 lipca 2014 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 listopada 2013 r.,
sygn. akt IV K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. B. został, wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie, uznany winnym popełnienia w okresie od dnia 4 marca 2010 r. do dnia 25 marca 2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innym współoskarżonym, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, kilkukrotnego zaboru paliwa o wartości od 190 do nieco ponad 220 zł, a łącznie na kwotę ponad 976 zł, na szkodę wskazanych tam różnych pokrzywdzonych podmiotów, co zakwalifikowano jako przestępstwo ciągłe z art. 278 § 1 k.k., skazując go za nie na karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda oraz zobowiązując na podstawie art. 46 § 1 k.k. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, podobnie jak drugiego z oskarżonych. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, - w której podniesione

były zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, obrazy przepisów prawa procesowego i naruszenia prawa karnego oraz prawa wykroczeń przez błędne przyjęcie, że czyn popełniony przez oskarżonego wypełnił znamiona przestępstwa z art. 278 k.k., a nie znamion wykroczeń z art. 119 k.w. - Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji wywiedzionej od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, obrońca skazanego podniósł zarzuty obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. oraz art. 45 ust. 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w., przez zaniechanie obligatoryjnego uchylenia wyroku Sądu I instancji i umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności wykroczeń, których dopuścić się miał skazany, w sytuacji, gdy wszystkie przypisane mu czyny wypełniały jedynie znamiona wykroczeń kradzieży, a w kodeksie wykroczeń brak jest normy, która tworzyłaby konstrukcję „wykroczenia ciągłego” lub zezwalałaby na „kryminalizację” większej liczby wykroczeń, zaś w kodeksie karnym, a w szczególności w art. 12 k.k., również nie przewiduje się możliwości połączenia węzłem czynu ciągłego zachowań innych, aniżeli wypełniających znamiona przestępstwa, w związku z czym zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy stanowiska, wedle którego dopuszczalne jest połączenie klamrą czynu ciągłego kilku zachowań, będących tylko wykroczeniami, narusza podstawowe zasady prawa karnego, stoi w sprzeczności z zasadą równości wobec prawa i może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności karnej sprawcy czynów, które jednostkowo nie są relewantne z punktu widzenia prawa karnego. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie obu wskazanych w sprawie wyroków i umorzenie postępowania wobec skazanego z powodu przedawnienia karalności popełnionych przez niego wykroczeń.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd jej oddalenie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Jej autor ponawia bowiem w istocie zarzut obrazy prawa materialnego wysunięty apelacji, co do którego wypowiedział się Sąd odwoławczy (k. 704-705), nie podnosząc przy tym,

aby Sąd Okręgowy nie rozpoznał tego zarzutu albo rozpoznał go z niedochowaniem wymogów prawa, Wśród bowiem podnoszonych obecnie, jako naruszonych, przepisach nie wskazuje się na obrazę art. 433 § 2, albo art. 457 § 3 k.p.k. Nadaje się przy tym stawianemu obecnie dawnemu zarzutowi apelacyjnemu postać obrazę art. 439 k.p.k., co ma umożliwić skarżącemu obejście zakazu wynikającego z art. 523 § 2 k.p.k., który wyłącza możliwość wnoszenia kasacji na korzyść oskarżonego, jeżeli nie został on skazany na bezwzględnie wykonywaną karę pozbawienia wolności, chyba że podniesie się zarzut obrazę właśnie art. 439 k.p.k. Jak zaś wskazano na wstępie, w sprawie tej orzeczono jedynie karę grzywny.

Podniesiony zarzut jest przy tym w sposób oczywisty bezzasadny, jako że – wbrew twierdzeniom skarżącego – zarówno w doktrynie (zob. np. P. Kardas, [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, t. I, s. 199, J. Giezek, [w:] J. Giezek [red.], Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, s. 101, A. Wąsek, [w:], O. Górniok [red.], Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 44, A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 58, czy W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010, s. 291), jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok SN z dnia 22 października 2010 r., V KK 291/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 108, a wcześniej np. postanowienie SN z dnia 18 czerwca 1996 r., I KZP 5/96, OSNKW 1996, nr 7-8, poz. 39, wyrok SN z dnia 19 października 1996 r., I KR 185/76, OSNPG 1977, z. 3, poz. 20, czy uchwała SN z dnia 30 listopada 1972 r., VI KZP 44/72, OSNKW 1973, nr 2-3, poz. 20) utrwalony jest pogląd, że na gruncie konstrukcji czynu ciągłego, czyli obecnego art. 12 k.k., a więc w sytuacji, gdy sprawca działa w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, to dwa lub więcej jego czynów uważa się za jeden czyn zabroniony (tzw. „przestępstwo ciągłe”), także wtedy, gdy każdy z tych czynów rozpatrywany jednostkowo, stanowi jedynie wykroczenie, ale łącznie tworzą one przestępstwo, tyle, że popełniane „na raty”. Istotne jest tu bowiem jedynie, że wszystkie te zachowania objęte są wskazanym wyżej podjętym uprzednio zamiarem i dokonywane w owych odstępach czasu. A tak właśnie było w sprawie niniejszej.

Przywołany w uzasadnieniu tej kasacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2013 r., IV KK 147/13, OSNKW 2014, nr 2, poz. 16, z którego ma

jakoby wynikać stanowisko o niedopuszczalności kwalifikowania kumulatywnie w ramach art. 12 k.k. wykroczeń uznać należy za nieporozumienie. Autor skargi nie dostrzega bowiem, że w orzeczeniu tym podzielono w pełni stanowisko wyrażone w przywołanym wcześniej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2010 r., V KK 291/10, a wskazano jedynie, że wykluczone jest sięganie do art. 12 k.k. w sytuacji, gdy w grę wchodzi jednocześnie zachowania stanowiące przestępstwo oraz zachowania będące tylko wykroczeniami, gdyż sprzeciwia się temu art. 10 § 1 k.w. Na niedopuszczalność w takich wypadkach stosowania art. 12 k.k. wskazywano zresztą także w przywołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 2010 r.

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości, że uznanie przez Sady orzekające w niniejszej sprawie, iż zachowania skazanego, z których każde stanowiło jedynie wykroczenie, ale podjęte zostały ze z góry powziętym zamiarem i zrealizowane w krótkich odstępach czasu, oznaczają popełnienie jednego przestępstwa ciągłego, było w pełni prawidłowe. To zaś wskazuje, że nie można mówić w tej sprawie o zaistnieniu obrazy prawa przez nieuznanie każdego z tych czynów jedynie za wykroczenie, których karalność ulega już przedawnieniu.

Tym samym skarga ta jest oczywiście bezzasadna. Oddalając ją zaś z tego powodu, Sąd Najwyższy – stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k. – obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania karnego, a mając na uwadze sposób charakter zarzutów tej skargi, zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego postanowienia.